

***W poszukiwaniu adekwatnego podejścia do
tzw. kategorii czasu (próba językowego
kontrastu polsko-wietnamskiego)***

***Quest for adequate approach to tense category
(an attempt of Polish-Vietnamese linguistic
contrast)***

Lê Đình Tư

INSTYTUT JĘZYKOZNAWSTWA, UNIwersYTET IM. ADAMA MICKIEWICZA
AL. NIEPODLEGŁOŚCI 4, 61-874 POZNAŃ

ledinhthu@amu.edu.pl

Abstract

The contrastive analysis of Polish and Vietnamese literary works reveals many phenomena related to grammatical category of tense, which cannot be explained using the concepts of traditional or non-traditional approaches to grammatical categories in general, and the category of tense in particular. These difficulties speak for the necessity of taking a more relevant approach to all language facts, which are labeled "tense". The purpose of our paper is to signal such an approach, which will serve as a theoretical basis for interlingual contrastive analysis. We claim that interlingual contrastive analysis of tense should not aim to find out the differences and/or similarities in the ways and/or the means expressing tenses, but, first of all, to elucidate the differences and/or similarities in the ways different languages look at the logical time, and the means used by them to define it.

1 Wstęp

W trakcie wykonywania lingwistycznego kontrastu przekładów z literatury polskiej na język wietnamski napotyka się na różnego rodzaju zjawiska, które nie dają się wyjaśnić na podstawie tradycyjnych teorii językoznawczych. To bynajmniej nie są takie problemy, jak np. rozbieżności między dwoma językami w użyciu środków językowych dla wyrażania tych samych treści semantycznych czy też różnice w sposobie widzenia przez te narody określonych odcinków rzeczywistości

*Le Dinh Tu: W poszukiwaniu adekwatnego podejścia do
tzw. kategorii czasu*

obiektywnej. Są to natomiast zjawiska wynikające z nieobecności w jednym języku pewnych elementów, które powinny wchodzić w skład właściwości jednostek językowych wybranych do kontrastu. Takie zjawiska często powodują, że praca kontrastywna staje się niewykonalna.

Z wyżej wymienionego powodu wybranych zostało do omówienia w obrębie artykułu kilka tego rodzaju zjawisk. Są to zjawiska bezpośrednio związane z trudnościami napotykanymi w trakcie dokonywania analizy kontrastywniej tzw. kategorii czasu języka polskiego i wietnamskiego. Na podstawie wyników analizy tych zjawisk zaproponowane zostaną pewne rozwiązania teoretyczne, które pozwoliłyby prowadzić prace kontrastywne w obrębie problematyki kategorii czasu na większą skalę.

O tym, że takie zagadnienie jest z punktu widzenia gramatyki kontrastywniej obiektywnie uzasadnione świadczy następujący przykład, wzięty z noweli pt. **Organista z Ponikły** H Sienkiewicza i jego odpowiednika w języku wietnamskim:

Przykł. 1

polski oryginał	wietnamski przekład
<i>Śnieg był suchy, skrzypiący i niezbyt głęboki...</i>	<i>Tuyét khô, lạo xạo, chẳng đến nỗi dầy...</i>

W celu uwydatnienia różnicy między językami można zrekonstruować przykład w języku źródłowym (1) i jego wietnamski odpowiednik (2) w formalnym języku, jak niżej:

(1) [N (**śnieg**) + V. P (**był**) + Adj (**suchy**), + Adj(**skrzypiący**) + Ad (**niezbyt**) + Adj (**gruby**).]

(2) [N (**tuyét**) + Adj (**khô**) + Adj (**lạo xạo**)+ Ad.Gr. (**chẳng đến nỗi**) + Adj (**dầy**).]
= [N (**śnieg**) + Adj (**suchy**) + Adj (**skrzypiący**)+ Ad.Gr. (**niezbyt**) + Adj (**gruby**).]

[w tym: N = rzecz.; Adj = przymiot.; Ad = przysł.; Gr = grupa wyraz.]

Porównując te dwie equivalentne jednostki i odkładając tymczasowo na bok inne nerelevantne różnice, można wyciągnąć następujące wnioski wstępne:

1) W języku polskim ten ciąg wyrazowy może być zdaniem, ponieważ ma wszystkie zasadnicze składniki zdaniotwórcze. W dodatku jest to zdanie proste składające się z orzeczenia złożonego, w którego skład wchodzi czasownik 'być'. Ten właśnie czasownik jest ważniejszym elementem orzeczenia, bo decyduje on o predykatywności tego zdania. Kumuluje w sobie kilka znaczeń gramatycznych wyrażonych za pomocą wspólnego

wskaźnika [H], czyli formy fleksyjnej czasownika 'być', która określa następujące kategorie gramatyczne: *rodzaju, liczby, osoby, czasu, aspektu, trybu i strony*.

2) W wietnamskim odpowiedniku natomiast nie występuje czasownik. Jest to ciąg wyrazowy składający się z jednego rzeczownika i trzech przymiotników, które mogłyby być uważane za przydawki lub orzeczenie szeregowo.

3) Nieobecność czasownika w wietnamskim przekładzie powoduje, że na pierwszy rzut oka nie można w sposób pewny potwierdzić statusu zdaniowego tego ciągu, właśnie z tego powodu, że brak w nim tzw. elementu zdaniotwórczego, czyli predykatywności. W związku z tym, żeby stwierdzić, czy ta jednostka językowa jest zdaniem czy tylko grupą nominalną, trzeba oprzeć się na innej zasadzie aniżeli na obecności czasownika.

4) Nieobecność czasownika w wietnamskim przekładzie nie pozwala stwierdzić o istnieniu czynności lub stanu w wyżej przytoczonym przykładzie. Ta jednostka językowa w wietnamskim języku może być jednak zdaniem – to jest tzw. zdaniem z orzeczeniem przymiotnikowym. Tego rodzaju zdania w wietnamskim są gramatycznie poprawne i bardzo często używane; tylko w pewnych specyficznych sytuacjach można wstawić w nie czasownik posiłkowy 'là', będący odpowiednikiem polskiego 'być'. Ten fakt pociąga za sobą daleko idącą konsekwencję: przekład nie oddaje znaczenia czasowego czasownika 'być' w oryginale, a więc nie wiadomo, w jakim czasie odbywa się zdarzenie.

Powyższe uwagi wstępne prowadziłyby do innego, ważniejszego z punktu widzenia naszego zagadnienia wniosku: nie ma w tym przypadku powodu do podjęcia kontrastu językowego w ramach kategorii czasu. Wszelkie konkluzje dotyczące podobieństw czy różnic między dwoma językami pod względem środków czy sposobów wyrażania czasu byłyby nierelevantne. Niemożliwe bowiem jest porównanie jakiegoś bytu z niebytem w celu wykrycia odmienności czy tożsamości ich właściwości. Z drugiej strony jednak czas jest jednym z tych zjawisk, które uważane są za uniwersalne, zarówno z punktu widzenia językoznawczego, jak i filozoficznego. Nie ma więc powodu, ażeby zrezygnować z próby podjęcia kontrastu tej kategorii gramatycznej w obrębie wybranych tu języków. Problem, jak się wydaje, polega tylko na tym, że trzeba znaleźć odpowiednie podejście do tego dyskusyjnego zagadnienia.

Wychodząc więc z ww. założenia, próbuje się w tym artykule rozważyć możliwość znalezienia odpowiedniego i adekwatnego podejścia do tzw. kategorii czasu języka polskiego i wietnamskiego, które mogłyby przyczynić się do podjęcia bardziej wnikliwych i wszechstronnych analiz kontrastywnych.

Jako pierwsze kroki w tym kierunku wybrane do omówienia zostały dwa następujące zagadnienia: 1) ogólny stan badań nad tematem kategorii czasu dwóch języków, i 2) wstępne wyniki analizy kontrastywnej korpusu językowego zgromadzonego na podstawie lektur polskich utworów

literackich i ich przekładów na język wietnamski oraz materiałów naukowych dotyczących wybranego zagadnienia.

Zdając sobie sprawę z tego, że w obrębie jednego artykułu niemożliwe jest przedstawienie pełnego obrazu wyników badań nad niewątpliwie bardzo szerokim tematem, co najmniej znacznie szerszym niż zwykle o nim się myśli, omawia się w artykule tylko te, które uważane są za relewantne do wyznaczonych tu celów.

2 Kategoria czasu w świetle języka polskiego i wietnamskiego

2.1. Kontrastując zjawiska gramatyczne języków, ma się wrażenie, że bardzo trudno jest wyzwolić się ze sposobu spojrzenia badaczy-użytkowników języków fleksyjnych czy syntetycznych. Ten fakt świadczy o tym, jak daleko idąca jest zależność badaczy od koncepcji ustabilizowanej na gruncie językoznawstwa indo-europejskiego, uważanego zresztą za wzorzec dla pozostałych ośrodków językoznawczych na świecie. Ta mająca globalny charakter zależność, wydaje się, prowadzi do tego, że opisując takie języki analityczne, jak wietnamski, stosuje się takie same pojęcia i koncepcje jak przy badaniu języków syntetycznych. W rezultacie, badając takie zjawiska językowe, jak kategoria czasu w różnych typach językowych, ma się zwykle podobne podejście, w związku z czym ta kategoria jest uważana za powszechną. Tak samo powszechne jest rozróżnienie w obrębie tej kategorii trzech podstawowych składników czy komponentów, tj. czasu przeszłego, czasu teraźniejszego i czasu przyszłego. To, że w pewnych językach obserwuje się jakieś uchYLENIA od tej ogólnej reguły, jak się myśli, nie świadczy o niesłuszności takiego podejścia, lecz jedynie o jego dodatkowych właściwościach, które trzeba tylko uzupełnić. To podejście prowadzi do takiej konsekwencji, że różnice między językami, jak się uważa, nie leżą u podstawy kategorii czasu jako takiej, lecz tylko w sposobach i środkach wyrażania jej składników.

Ogólnie rzecz biorąc, mimo zmian w sposobie spojrzenia na kategorię czasu w pewnych pracach badawczych, wciąż nie można mówić o obiektywnym podejściu do tego zagadnienia, wciąż widzi się tę zależność metodologiczną od poglądów sformułowanych na gruncie językoznawstwa indoeuropejskiego. Same podstawowe pojęcia, jak 'kategoria czasu', 'czas teraźniejszy', 'czas przeszły', 'czas bezwzględny' czy 'czas względny', to przecież są pojęcia ściśle związane z syntetycznym sposobem spojrzenia na języki i często nakładają się wzajemnie.

Tymczasem, jak można zobaczyć w przykładzie przytoczonym w punkcie **1**, takie podejście mogłoby być nieadekwatne dla rozważań nad problematyką czasu w dwóch wybranych tu do kontrastu językach, jako że to są języki typologicznie bardzo różne od siebie.

2.2. Czas w języku polskim bywa opisywany jako kategoria gramatyczna, wyrażana za pomocą form fleksyjnych czasowników. Dzięki formom fleksyjnym czasowników można dostrzec poszczególne składniki czasowe,

pozwalające rozróżnić relacje czasowe zdarzeń. Rozróżnienie czasowe polega tu na odniesieniu czasu zdarzeń do czasu mówienia (lub myślenia czy też działania), który staje się w tym języku niezbędnym punktem orientacyjnym. W duchu takiego podejścia do kategorii czasu język polski znany jest jako język posiadający czas bezwzględny, gdzie wyróżnione są trzy opozycje czasowe: czas przeszły, czas teraźniejszy i czas przyszły¹. Przy czym czasowniki niedokonane mają wszystkie wyżej wymienione czasy, ale czasowniki dokonane mają tylko dwa czasy: przeszły i przyszły (lub nieprzeszły²).

Konwencjonalnie czasy w języku polskim są *explicite* wyrażone odpowiednimi formami fleksyjnymi czasowników, przy czym czas teraźniejszy jest wyrażany za pomocą form fleksyjnych czasowników niedokonanych, czas przeszły określa się za pomocą form wspólnych dla czasowników dokonanych i niedokonanych, a czas przyszły jest wyrażany za pomocą połączenia czasownika posiłkowego 'być' z formą 3 os. czasu przeszłego lub bezokolicznika czasowników niedokonanych. Z tego wynika, że czasowniki dokonane nie mogą być używane dla określania czynności lub działalności mających miejsce w czasie teraźniejszym, a czasowniki niedokonane (same) nie mogą być używane dla określania czynności lub działalności odbywanych w czasie przyszłym.

Trzeba w tym miejscu podkreślić, że w ostatnich dekadach niektórzy badacze języka polskiego coraz częściej mówią o nakładaniu się czasów w komunikacji, tzn. formy czasu teraźniejszego mogą być używane dla wyrażania czasu przyszłego lub przeszłego, bądź formy czasu przyszłego mogą być wykorzystywane dla wyrażenia czasu teraźniejszego...³. I tak np. w zdaniu: „*Już idę.*” lub „*Już się robi.*” mimo że czasowniki 'iść' i 'robić' mają czas teraźniejszy, faktycznie są to wypowiedzi o zdarzeniach będących mieć miejsce w przyszłości. Podobnie ich formy teraźniejsze mogą wyrażać czas przeszły, np.: „*Wczoraj idę ulicą, aż tu podchodzi do mnie jakiś facet i pyta, czy mogę mu podarować milion złotych*”⁴.

Można jednak zauważyć, że w tych przypadkach o różnicy semantycznej między 'idę' i 'już idę' czy też 'się robi' i 'już się robi' decyduje nie forma fleksyjna czasownika 'iść'/robić', lecz inny element, tj. słowo 'już'. Podobną sytuację można zauważyć w przypadku użycia czasu teraźniejszego w funkcji czasu przeszłego: w tym przypadku słowo 'wczoraj' jest ważniejszym elementem decydującym o tym, jaki czas odbieramy w wypowiedzi, a nie formy fleksyjne czasowników. Mimo że gramatyka podsuwa formę czasu teraźniejszego, to jednak forma zdaje się nie mieć znaczenia dla odbiorcy tej wypowiedzi. Dla odbiorcy samo słowo

¹ Por. Bąk P. 1977: 287-315;

² Por. Laskowski R (red.). 1986: 118-134.

³ Por. Nagórko A. 1996: 86-87.

⁴ Por. Strutyński J. 1999: 167

*Le Dinh Tu: W poszukiwaniu adekwatnego podejścia do
tzw. kategorii czasu*

‘wczoraj’ w tym przypadku wystarczy, żeby wykrył, że jest tu mowa o czasie przeszłym, a nie teraźniejszym.

Inaczej mówiąc, wskaźnikami czasu przyszłego czy przeszłego są tu, i w podobnych przypadkach, środki leksykalne, a nie właściwe formy gramatyczne czasowników. W innych sytuacjach zaś wskaźnikami czasu mogą być takie czynniki, jak kontekst, oczekiwanie lub połączenie różnych elementów, nie tylko językowych, ale także pozajęzykowych, jak np. w zdaniu: “*W niedzielę idziemy do kina.*”, nie mówiąc już o takich znanych elementach wpływających na sposoby użycia kategorii czasu w sekundarnej funkcji, jak stylistyczne czy uczuciowe intencje. Te zagadnienia jednak nie będą tu omawiane głębiej.

Wyżej wymienione fakty językowe skłaniają niektórych badaczy współczesnego języka polskiego do pewnego rodzaju rewizji kategorii czasu w tym języku. Chodzi tu o te głosy, które sugerują rozważanie możliwości uznania istnienia w języku polskim tzw. czasów względnych. Te opinie są jednak jeszcze bardzo powściągliwe i nie do końca wyjaśnione, powołują się zwykle na tzw. ‘imiesłowy’ czy też ‘czas zaprzeszyły’⁵. Z drugiej zaś strony, świadomość irracjonalności w użyciu czasu teraźniejszego w takich i podobnych przypadkach, jak np. „*Ziemia krąży dookoła słońca.*”, każe mówić coraz częściej o istnieniu tzw. czasu „wszechczasowego” lub „ponadczasowego”, co odpowiada w pełni Saussurowskiemu terminowi „panchronia”. Jest to jednak pewnego rodzaju nieporozumienie, ponieważ nie chodzi tutaj o czas jako pojęcie będące wynikiem działalności psychiczno-logicznej, co z kolej mogłoby być wynikiem wpływu sposobu myślenia języków mających taki czas, lecz o czasy jako konkretne fakty językowe. Przecież bez względu na nasze subiektywne domniemanie czy wnioskowanie o istnieniu czasu ‘panchronicznego’, w wypowiedziach typu “*Ziemia krąży dookoła słońca.*” czy “*Ziemia jest planetą.*” czas teraźniejszy zawsze jest *explicite* wyrażany przez odpowiednie formy fleksyjne czasowników, a więc formy czasu są tu obligatoryjne. Innymi słowy, posługujący się językiem polskim są „zmuszeni” (językowo) do użycia form fleksyjnych właściwych *czasowi teraźniejszemu* nawet wtedy, kiedy ich „zdrowy rozsądek” podpowiada im, że użycie czasu jest niepotrzebne lub wręcz nielogiczne, bo np. ziemia krąży dookoła słońca nie *tu i teraz*, lecz *już* krążyła i *będzie* krążyła.

2.3. Podobną sytuację dało się zaobserwować w ramach badań nad problematyką czasu w języku wietnamskim. Mimo że badaczom tego języka należy się powszechne uznanie za duże postępy w staraniach oddania pełnego obrazu gramatyki wietnamskiego wciąż nie można mówić o adekwatnych opisach znaczeń i relacji czasowych jemu właściwych. Dotychczasowe propozycje dotyczące tej problematyki w gruncie rzeczy dążą tylko do tego, ażeby udowodnić istnienie cząstkowych składników

⁵ Por. np. Nagórko A. 1996: 86-87.

kategoriі czasu i opisać je w terminach powszechnie znanych. Odmienności w pracach badawczych z tej dziedziny zwykle przejawiają się w metodzie opisywania środków deiktycznych uwydatniających te czy inne aspekty kategorii czasu. W związku z tym różnice zdań często koncentrują się na takich zagadnieniach, jak funkcje czy znaczenie lub dystrybucja środków deiktycznych⁶. Innymi słowy, niezgodność zdań badaczy ma charakter raczej „lokalny”, tzn. dotyczy tylko pewnych właściwości gramatycznych danego składnika lub wskaźnika kategorii czasu, a nie samej kategorii czasu jako takiej. Ogólna koncepcja tej kategorii pozostaje więc przy tradycyjnym podejściu. Nadal bowiem czas w języku wietnamskim uważa się za kategorię gramatyczną. Nie został zaobserwowany wyraźny przypadek, kiedy istnienie kategorii czasu jako kategorii gramatycznej w tym języku jest kwestionowane. Nic więc dziwnego, że podejścia do interesującej nas problematyki nadal podlegają wpływom koncepcji teoretycznych sformułowanych na gruncie innych języków.

Pozostając przy takim tradycyjnym podejściu, większość badaczy wietnamskich do dzisiejszego dnia nadal jest zdania, że język wietnamski ma tylko czas absolutny, czyli bezwzględny, w którym rozróżniają się trzy podkategorie: 1) czas teraźniejszy, wyrażany za pomocą wskaźnika gramatycznego ‘*đang*’; 2) czas przeszły, dla którego wskaźnikiem reprezentatywnym jest wyraz gramatyczny ‘*đã*’ i 3) czas przyszły, wyrażany najczęściej za pomocą wyrazu gramatycznego ‘*sẽ*’. Opierając się na powszechnie przyjętym podejściu, badacze zazwyczaj koncentrują się na opisywaniu funkcji tych wskaźników i ich dystrybucji w różnych jednostkach językowych. Jest rzeczą godną uwagi, że w nowszych pracach wietnamskich językoznawców zajmujących się językiem ojczystym zwykle omija się lub omawia się tylko pobieżnie zagadnienie czasu⁷. W związku z tym należy mocno podkreślić, że zagraniczni wietnamiści wykazują w tej sprawie większą aktywność, jako że wciąż szukają bardziej racjonalnego podejścia do omawianej tu problematyki. Dowodem tego są propozycje o zmianie postawy wobec kategorii czasu w języku wietnamskim, choć takie głosy wciąż mają charakter sporadyczny⁸. Najważniejszą zmianą w podejściu do tego zagadnienia jest, jak się okazuje, wprowadzenie pojęcia ‘czasu względnego’ do procedury opisywania języka wietnamskiego u niektórych badaczy. I tak np. reprezentanci tego nurtu proponują rozpatrzenie ‘*đang*’ także jako wskaźnika czasu względnego, a nie tylko jako zwykłego wskaźnika czasu teraźniejszego (absolutnego), jak bywał on tradycyjnie traktowany. W rezultacie ‘*đang*’ uważany jest za wskaźnik o dwojakiej funkcji: może on wyrażać bezwzględny czas teraźniejszy i względny czas teraźniejszy, a więc coś w rodzaju ‘Present Continuous Tense’ języka angielskiego. Są i tacy badacze, którzy podlegają wpływom

⁶ Por. Panfilov. 2008: 213.

⁷ Por. np...Luu Van Lang (red.). 2008.

⁸ Np. Panfilov: Ibid.

koncepcji badawczych stosowanych na gruncie języków mających ‘czas względny’, jak w angielskim czy francuskim,⁹. Inni zaś są zdania, że należy uważać go za wskaźnik zarówno czasu, jak i aspektu, tzn. że wyraża czas teraźniejszy i aspekt ‘continuous’¹⁰. Podobnie wskaźnik czasu przeszłego ‘đã’ wyraża nie tylko ‘czas przeszły’ ale także ‘aspekt dokonany’¹¹. Taki pogląd wydaje się przydatny w opisywaniu języka wietnamskiego, ponieważ pozwala spojrzeć na kategorię czasu tego języka w sposób bardziej systematyczny, umożliwiając rozróżnienie czasowe z różnych punktów orientacyjnych, podczas gdy tradycyjna koncepcja pozwala wyróżnić opozycje czasowe tylko z jednego punktu odniesienia, tj. czasu mówienia. To podejście z jednej strony zbliża język wietnamski do grupy języków bardziej analitycznych lub mniej syntetycznych, jak np. język angielski czy francuski, co wydawałoby się racjonalne, ponieważ język wietnamski jest uważany za jeden z najbardziej analitycznych języków świata, a z drugiej strony sugeruje rozszerzenie pola obserwacji funkcjonowania wskaźników czasowych tego języka. Są i tacy, którzy podsuwają myśl, że kategoria czasu w języku wietnamskim powinna być obserwowana we wszystkich tych jednostkach, które mogą spełnić funkcję predykatów¹². Jednym słowem, tendencja uznania istnienia czasu względnego w języku wietnamskim staje się coraz widoczniejsza.

3 Wyniki analizy kontrastywnej

3.1. W celu znalezienia adekwatnego podejścia do problematyki kategorii czasu języka polskiego i wietnamskiego wybraliśmy dla celów kontrastywnych dwa utwory literackie, które zostały przełożone z języka polskiego na wietnamski. Są to nowele H. Sienkiewicza pt.: *Organista z Ponikły* i *Latarnik*¹³. Wybór ten nie jest całkowicie przypadkowy, lecz jest uzasadniony pewnymi powodami. 1) Są to teksty niezbyt długie, ale wystarczająco długie, żeby móc być kontekstem uwydatniającym wszystkie te możliwości dystrybucji elementów czasowych, które nie dają się wykryć w obrębie zdań czy nawet połączeń ponadzdaniowych. 2) Te dwa teksty zawierają odmienne od siebie struktury czasowe, tj. czas narracyjny i czas bohaterów, co jest bardzo pożądane w przypadku badania języka wietnamskiego, w którym użycie czasu jest zależne od różnych punktów odniesienia. 3) To są teksty przetłumaczone przez jedną osobę, przy czym jednolitość stylistyczna i strategia użycia czasów jest zachowana, a to jest niezbędnym warunkiem dla osiągnięcia obiektywnych wyników.

Wstępne wyniki badań kontrastywnych wskazują na to, że między dwoma językami istnieją duże rozbieżności w sposobach wyrażania czasów. Nie

⁹ Np. Solncew i inni 1960: 68.

¹⁰ Bytstow i inni 1975: 64-65.

¹¹ Por. *Từ điển tiếng Việt* 1967: 329

¹² Por. np. Nguyễn Kim Thân 1963: 262.

¹³ Przeł.: Lê Bá Thự 2004.

chodzi tu oczywiście tylko o różnice wynikające z natury typologicznej tychże języków, ale także o takie, które mają charakter ontologiczny czy też epistemologiczny. Te pierwsze są uważane w językoznawstwie za oczywiste już, bo dzisiaj takie twierdzenia, jak np. „Języki fleksyjne wyrażają czas za pomocą form fleksyjnych, a języki analityczne wyrażają go za pomocą wyrazów gramatycznych”, nie wnoszą już nowej informacji, ale te drugie wymagają wyjaśnienia i udowodnienia. Wyniki analizy kontrastywnej wskazują, że właśnie one mogłyby podsunąć myśl o możliwości rewizji samego pojęcia ‘kategorii czasu’ w języku wietnamskim.

Wszystko to, co zostało powiedziane wyżej, da się potwierdzić na podstawie faktów językowych, które można zaobserwować podczas prac kontrastywnych. Jako przykłady można wymienić następujące zjawiska:

3.1.1. Obecność czasu teraźniejszego/ Nieobecność wskaźników czasu: W języku polskim jest nienacechowana forma czasu teraźniejszego, tzn. forma czasu teraźniejszego nie wyraża czasu mówienia czy myślenia, lecz czas ‘ogólny’ (‘wszechczasowy’), natomiast w języku wietnamskim nie można ustalić jakiegokolwiek formy czasu teraźniejszego.

Można zaobserwować taką sytuację na następującym przykładzie:

Przykł. 2

polski oryginał	odpowiednik wietnamski
Zatoka Moskito obfituje w piaszczyste ławice i zaspy...	Vinh Moxkity có vô vãn những bãi ngầm và doi cát...

Można analizować predykaty zdaniotwórcze w dwóch językach w następujący sposób:

polski oryginał	odpowiednik wietnamski
obfituje [PrN (ona) + V (Prs) (obfituje)] [w tym zaimek osobowy (ona) jest tylko domyślny]	có vô vãn [V (có) + Ad (vô vãn)] = [V (mieć) + Ad (mnóstwo)]

Wynik analizy wskazuje, że czas teraźniejszy czasownika ‘obfitować’ w języku polskim nie wyraża zdarzenia aktualnego (*tu i teraz*), lecz trwały stan rzeczy, a w wietnamskim przekładzie nie występuje żaden wskaźnik czasu.

3.1.2. Obecność czasu przeszłego/ Nieobecność wskaźników czasu: W języku polskim używany jest czas przeszły, a w języku wietnamskim nie ma żadnej formy czasowej. Są to sytuacje, kiedy w języku

*Le Dinh Tu: W poszukiwaniu adekwatnego podejścia do
tzw. kategorii czasu*

polskim istnieje oczywisty punkt odniesienia dla czasu przeszłego, tj. czas mówienia czy narracji, wobec czego czas przeszły jest określony za pomocą jemu właściwej formy fleksyjnej. W języku wietnamskim natomiast ten punkt odniesienia można tylko wywnioskować na podstawie czytania całego tekstu (utworu); w obębie zdania ten punkt nie daje się ustalić. Por. następujące przykłady:

Przykł. 3

polski oryginał	odpowiednik wietnamski
Szedł (1) tym raźniej, że zbierało się na mróz dobry (2) ...	Gã cãng rảo buớc (1) , bởi mỗi lúc trời thêm giá buốt (2) ...

Można przedstawić predykaty zdaniotwórcze w dwóch językach jak niżej:

polski oryginał	odpowiednik wietnamski
(1) szedł... [PrN (on) + V(P)] (szedł) [w tym zaimek osobowy (on) jest tylko domyślny]	(1) V (buớc) = V (robić krok)
(2) zbierało się na mróz dobry [Pim + V (.P)] [(zbierało się) + Pr (na) + N (mróz) + Adj (dobry)]	(2) trời thêm giá buốt... [N (trời) + Adc (thêm) + Adj (giá buốt)] =[N (niebo) + Adc (bardziej) + Adj (mroźny)]

Kontrastując predykaty zdaniotwórcze w dwóch językach, łatwo można zauważyć, że w języku polskim występuje czas przeszły, wyrażony *explicite* za pomocą formy czasowników, natomiast w języku wietnamskim nie ma żadnego wskaźnika czasu, a więc również nie ma czasu przeszłego:

3.1.3. Obecność czasu nieprzeszłego/ Nieobecność wskaźników czasu: W języku polskim obecne są czasowniki dokonane, które mają formę czasu nieprzeszłego, więc odnoszą się do zdarzeń mających miejsce w przyszłości. Tymczasem w odpowiednikach wietnamskich nie występują wskaźniki czasu, ale widoczne są wskaźniki *możliwości* lub *zdolności* wykonania czynności/działania. Są to sytuacje, kiedy można w sposób pewny określić punkt odniesienia czasowego, tj. czas mówienia bohaterów. Np.:

Przykł. 4

polski oryginał	odpowiednik wietnamski
Cęgami nie wyrwiesz.	Đén kìm cũng không dứt nổi nàng ra đâu .

Wyżej opisaną różnicę między językami można uwydatnić w następujący sposób:

polski oryginał	odpowiednik wietnamski
nie wyrwiesz. Neg (nie) + PrN (ty) + V (F) (wyrwiesz)	không dứt nổi nằng ra đâu. Neg (không...đâu) + V (dứt) + PI (nổi) + PrN (nằng) + Pr (ra) = Neg (nie) + V (rwać) + PI (możliwie) + PrN (ona) + Pr (wy-)

Kontrast predykatów w dwóch językach wykazuje, że czasownik dokonany 'wyrwać' w języku polskim ma formę czasu nieprzeszłego, więc wyraża *explicite* czas przyszły. W języku wietnamskim natomiast czasownik 'dứt' (rwać) choć nie ma żadnego indykatora czasu, to towarzyszy mu wskaźnik możliwości 'nổi' (= możliwie/zdolny), który zwykle może wyrażać także czas. Poza tym w oparciu o kontekst można się dowiedzieć, że bohater myśli o zdarzeniu, które dopiero ma nastąpić, więc można wywnioskować, że chodzi tu o czas przyszły.

3.1.4. Nieobecność czasownika/ Obecność czasownika i wskaźnika czasu: Są to przypadki przeciwstawne do przypadku wymienionego we **wstępie (przykł. 1)**, kiedy czasowniki nie występują w oryginale, a więc nie ma również wskaźników czasowych, natomiast w przekładzie wietnamskim obecne są zarówno czasowniki, jak i indykatory czasowe. Są to sytuacje, kiedy w języku polskim dozwolone są bezczasownikowe formy zdaniowe, przeto czas wyraża się *implicite* i może być ustalony na podstawie kontekstu (także pozazdaniowego), podczas gdy tego rodzaju konstrukcje zdaniowe w zasadzie nie występują w standardowym języku wietnamskim. Np.:

Przykł. 5

polski oryginał	odpowiednik wietnamski
... w żołądku parę kieliszków araku (1), w sercu radość...(2)	... trong bao tử gã đang có vài li rượu <i>arác</i> (1), trong con tim gã đang có một nỗi mừng... (2)

Żeby uwydatnić rozbieżność w obu językach, można opisać odpowiednik wietnamski w następujący sposób:

(1) **Pr** (trong) + **N** (bao tử) + **PrN** (gã) + **Prs** (**đang**) + **V** (**có**) + **Nr** (vài) + **N** (li) + **N** (rượu *arác*),
= **Pr** (w) + **N** (żołądek) + **PrN** (on) + **Prs** (**đang**) + **V** (**mieć**) + **Nr** (parę) + **N** (kieliszek) + **N** (alkohol -arak),

*Le Dinh Tu: W poszukiwaniu adekwatnego podejścia do
tzw. kategorii czasu*

(2) **Pr** (trong) + **N** (con tim) + **PrN** (gã) + **Prs** (**đang**) + **V** (**có**) + **Nr** (môt) + **N** (nỗi mừng)
= **Pr** (w) + **N** (serce) + **PrN** (on) + **Prs** (**đang**) + **V** (**mieć**) + **Nr** (jeden) + **N** (radość)

Kontrast predykatów w języku oryginału i przekładu wykazuje zasadniczą różnicę w sposobie wyrażenia czasu dwóch języków. W oryginale czas nie jest wyrażony formą fleksyjną, ale na podstawie kontekstu (myślenia Klenia, bohatera noweli) można domyślić się, że jest to czas przeszły, zgodnie z czasem naracyjnym występującym w całym utworze. Brak jednak czasownika jako elementu decydującego o predykatywności zdaniotwórczej w tym i podobnych przypadkach jest wymownym argumentem przemawiającym za tym, że czas w tym języku nie zawsze musi być kategorią gramatyczną i może być wyrażony *implicite*. Natomiast czas w przekładzie jest wyrażony *explicite* za pomocą indykatora czasu teraźniejszego ‘đang’, który określa czas czasownika ‘có’(mieć). Należy jednak w tym miejscu zwrócić uwagę na fakt, że w języku wietnamskim ‘đang’ jest używany nie tylko w celu wyrażenia czasu teraźniejszego, ale przede wszystkim w celu podkreślenia *aktualności* stanu rzeczy. Bez takiej konieczności ‘đang’ może być opuszczony, jak w podanym **przykł. 2**.

3.1.5. Obecność wskaźnika czasu w obydwóch językach: Są to przypadki, kiedy w obu językach występują wskaźniki czasowe, ale są to środki wyrażenia różnych opozycji czasowych . Np.:

Przykł. 6

polski oryginał	odpowiednik wietnamski
Bo sobie znów przypomniał , jak po jednym i drugim, kieliszku u strycharza jął był grać i śpiewać,...	Tại vì gã đang nghĩ về cuộc mừng hôm nay ở nhà ông lão thợ đóng gách, cạn xong li thứ nhất, rồi li thứ hai gã bắt đầu chơi kèn và hát,...

Te predykatowe ekwiwalenty międzyjęzykowe można opisać w sposób następujący:

polski oryginał	odpowiednik wietnamski
przypomniał	gã đang nghĩ
[PrN (on) + V (P) (przypomniał)]	[PrN (gã) + Prs (đang) +V (nghĩ)]
[w tym zaimek osobowy (on) jest tylko domyślny]	= [PrN (on) + Prs (đang) +V (myśleć)]

Wynik kontrastu wskazuje, że w obu językach czas jest wyrażony *explicite* przez indykatory czasowe: w przypadku języka polskiego jest to forma fleksyjna czasu przeszłego czasownika dokonanego ‘przypomnieć’, natomiast w języku wietnamskim jest to wskaźnik czasu teraźniejszego ‘đang’, który określa czas czasownika ‘nghĩ’ (‘myśleć’).

Powyzsze zjawisko można wytłumaczyć tym, że czas czasownika ‘przypomnieć’ w języku polskim odnosi się do czasu narracji, za pomocą którego autor opowiada o zdarzeniach mających miejsce w przeszłości, natomiast w języku wietnamskim czas czasownika ‘myśleć’ odnosi się do czasu bohatera, tj. czasu mówienia bohatera, więc bohater „opowiada” o zdarzeniach, a nie autor. Użycie czasu teraźniejszego jest uzasadnione tym, że zachowuje się autentyczność zdarzeń.

Takich podobnych przypadków jest dużo. Świadectwem tego powszechnego zjawiska może być jeszcze ten przytoczony niżej przykład:

Przykł. 7

polski oryginał	odpowiednik wietnamski
Przysięgam, że jestem uczciwy, ale ... dość mam już tego tułactwa...	Tôi xin thề là tôi sẽ trung thực , có điều...tôi đã chán ngấy cuộc đời phiêu lãng.

W celu dokonania kontrastu predykatów w tym przypadku należy podzielić każde zdanie na trzy struktury predykatywne i przedstawić je w postaci metajęzykowej następująco:

polski oryginał	odpowiednik wietnamski
- (1) Przysięgam [PrN (ja) + V (Prs) (Przysięgam)]	- (1) Tôi xin thề [PrN (tôi) + Pf (xin) + V (thề)] = PrN (ja) + Pf (xin) + V (przysięgać)
- (2) jestem uczciwy [(ja)+V (Prs) (jestem)+Adj.(uczciwy)]	- (2) tôi sẽ trung thực [PrN (tôi) + F (sẽ) + Adj (trung thực)] = PrN (ja) + F (sẽ) + Adj (uczciwy)
- (3) dość mam już [Ad + V (Prs) (mam) + Md (już)]	- (3) tôi đã chán ngấy PnP (tôi) + P (đã) + V (chán ngấy)] = [PnP (ja) + P (đã) + V (mieć dość)]

*Le Dinh Tu: W poszukiwaniu adekwatnego podejścia do
tzw. kategorii czasu*

Wynik kontrastu wykazuje następujące różnice między językami:

- W strukturze predykatywnej (1) czasownik w języku polskim ma formę czasu teraźniejszego, a jego ekwiwalent w języku wietnamskim, czasownik (*'xin thê'*), nie ma wskaźnika czasu;
- W strukturze predykatywnej (2) języka polskiego obecny jest czasownik *'być'*, odmieniony w czasie teraźniejszym, tymczasem w wietnamskim przekładzie obecny tylko przymiotnik *'trung thục'* (*'uczciwy'*), który jest poprzedzony przez wskaźnik czasu przyszłego *'sê'*;
- W strukturze predykatywnej (3) polskiego oryginału czasownik *'mieć'* ma formę fleksyjną właściwą czasowi teraźniejszemu, a jego ekwiwalent w języku wietnamskim, czasownik *'chán ngáy'* (*'mieć dość'*), jest poprzedzony indykatorem czasu przeszłego *'đã'*.

4 Wstępne wnioski

4.1. Powyższe wyniki kontrastu sposobów i środków wyrażania czasu w wybranych językach prowadzą do następującego, najogólniejszego wniosku o sposobie podejścia do kategorii czasu: istnieje pewne zamieszanie w rozumieniu trzech pojęć: i) czas jako kategoria gramatyczna (a więc kategoria czasu językowego, czy też lingwistycznego), ii) czas jako kategoria psychiczna (a więc kategoria czasu logicznego), iii) sposób i środki wyrażania wykładników czasowych przez różne języki (a więc językowe indykatory czasów).

Żeby wyjść z tej sytuacji, należałoby znaleźć inne podejście do zagadnienia, tj. podejście niezależne od prototypowego i językowego sposobu spojrzenia na nie.

4.2. Wynik badań kontrastywnych równocześnie wskazuje, że niewłaściwe jest stosowanie takiego podejścia do problematyki czasu, które zostało ustalone *'z góry'* na podstawie jakiegoś typu językowego odmiennego od typu języka docelowego. W podobnych sytuacjach bowiem użycie czasu zależy od wielu czynników zarówno intralingwalnych, jak i ekstralingwalnych, np. specyficznej struktury zdania, obecności wskaźników możliwości, dokonaności, kontekstu pozazdaniowego itp., co można było zaobserwować w **Przykł. 1, 2, 3, 4**. Adekwatnym podejściem do międzyjęzykowego kontrastu czasu byłoby więc takie, które oparte jest na obiektywnych kryteriach, tj. metajęzykowych. Metajęzyk mógłby być zbudowany za pomocą zbioru konwencjonalnych znaków lub skrótów z jednej strony oraz pojęć logicznych z drugiej strony. Dzięki temu język ten ma charakter ogólnoludzki, czyli uniwersalny. W przypadku kontrastu czasów języków należących do różnych typów językowych takie podejście, jak się wydaje, jest jedynie właściwe, ponieważ pojęcie *'kategoria gramatyczna'* w ogóle i pojęcie *'kategoria czasu'* w szczególności okazałyby się niestosowne, jak to można wywnioskować z przytoczonych przykładów.

4.3. Mówiąc o czasie logicznym, naszym zdaniem, należałoby odróżnić tylko dwa rodzaje czasu: *czas nieokreślony* i *czas określony*.

Czas nieokreślony to czas zdarzeń lub stanów, o których relacjonując, nie myślimy o czasie lub nie widzimy potrzeby lokalizacji ich w czasie. Mówimy o czasie w takich przypadkach tylko z tego powodu, że wszystko dzieje się lub istnieje w czasie. Nie ma tu jednak żadnego punktu odniesienia czasowego, przeto czas jest nieokreślony. Można wśród tych zdarzeń/stanów wyróżnić np. takie, które odbywane są często, regularnie lub codziennie, i takie leżące u podstaw naszej wiedzy o rzeczywistości, przeto mające charakter psychiczny i niezmienny, np. „Człowiek jest śmiertelny.” lub „Pszczoły dają miód.”. Czas nieokreślony jest zatem czasem obiektywnym, niezależnym od poszczególnych języków. Różnica między językami względem czasu nieokreślonego polega na tym, że jedne języki „muszą” go wyrażać *explicite*, a inne wyrażają tylko *implicite*, lub nawet go omijają, jako że ten czas istnieje tak naturalnie, że zwykle zapominamy o nim lub nie mamy wyraźnego wyobrażenia o nim. To, że między językami istnieje rozbieżność formalna względem czasu nieokreślonego, świadczy, że języki nie muszą, lecz mogą wyrażać ten czas. Mogłoby to być dodatkowym kryterium dla typologii języków.

Czas określony natomiast jest to czas zdarzeń lub stanów zlokalizowanych w jakiś sposób w nieokreślonym czasie. Mówiąc jednak o czasie określonym jako czasie logicznym, ma się na myśli czas w dużym stopniu obiektywny, a więc niezależny od sposobów czy środków jego wyrażania. Ważne są w tym czasie tylko punkty odniesienia, za pomocą których określone są konkretne odcinki czasowe będące okolicznościami odbywania się czynności/stanów. W tym ujęciu pojęcia czasu niestosowne jest mówienie o opozycjach czasowych typu ‘absolutny’/‘względny’ lub ‘przeszłość’/ ‘teraźniejszość’. To są bowiem pojęcia wtórne, podsuwane przez gramatykę. Wyróżnione w ten sposób opozycje czasowe nie zawsze są adekwatne w stosunku do pojęcia czasu określonego (logicznego), w związku z czym często podlegają ‘naprawie’ (Por. **2.2.**). Poza tym takie opozycje czasowe są tylko zubożonymi odzwierciedleniami czasu określonego (logicznego), dla którego punktami orientacyjnymi mogą być nie tylko moment mówienia/myślenia czy też inne zdarzenia występujące w zdaniu, ale także wiele innych czynników, jak np. momenty rozpoczęcia/zakończenia czynności, momenty ważnych wydarzeń czy przemian, momenty przyrzeczenia, obiecania..., tzn. wszystkie te elementy, które pozwalają zlokalizować zdarzenia/stany na nieokreślonej linii czasowej (Por. **Przykł. 5, 6, 7**). Jednym słowem, właśnie dzięki czasowi logicznemu człowiek uświadamia sobie, że istnieje w czasie, natomiast dzięki czasowi gramatycznemu czy lingwistycznemu, człowiek może ‘manipulować’ czasem.

Z powyższych rozważań wynika, że kontrast czasu między językami nie polega na wykrywaniu różnic i podobieństw w sposobach czy środkach

*Le Dinh Tu: W poszukiwaniu adekwatnego podejścia do
tzw. kategorii czasu*

wyrażania kategorii czasu, lecz przede wszystkim ma na celu uwydatnienia różnic i podobieństw w językowym widzeniu czasu logicznego oraz środków używanych przez różne języki do jego określenia.

5 Zakończenie

Celem tego artykułu nie jest omówienie w sposób wyczerpujący wszystkich aspektów dotyczących problematyki kontrastu czasu między wybranymi do analizy językami. Przedstawione tu zostały tylko pewne zręby tej niewątpliwie obszernej dziedziny. Wyniki wstępnej analizy kontrastywnej między językiem polskim a wietnamskim służą na tym etapie przede wszystkim do uzasadnienia założeń teoretycznych, które niewątpliwie potrzebują dalszego rozwinięcia. Nie mniej jednak trzeba stwierdzić, że wyniki pozwalają ukształtować bardziej adekwatne podejście do interesującej nas problematyki. Takie podejście okazuje się skuteczne, ponieważ pozwala opisać język w sposób możliwie najbardziej obiektywny i prowadzić badania kontrastywne na większą skalę. Wyniki tych badań mogłyby być wykorzystane do celów glottodydaktycznych.

SKRÓTY

- Ad** = przysłówek
Adc = przysłówek porównawczy
Adj = przymiotnik
Asp = aspekt
Cnj = spójnik
F = czas przyszyły
Gr = grupa wyrazów/syntagma
In = wskaźnik/indykator
Md = partykuła modalna
N = rzeczownik
Neg = partykuła przecząca
Nr = liczebnik
P = czas przeszły
Pf = partykuła grzecznościowa
PI = indykator możliwości
Pim = zaimek nieosobowy
Pr = przyimek
PrN = zaimek osobowy
Prs = czas teraźniejszy
V = czasownik

*Le Dinh Tu: W poszukiwaniu adekwatnego podejścia do
tzw. kategorii czasu*

Bibliografia

- Bańcerowski, J. 1993. A Theory of predicative structure (Insights from Japanese and Korean). *Papers and Studies in Contrastive Linguistics* 27, s. 5–26.
- Bańcerowski, J. 1997. *Aspects of General Morphology*. In: *Studia Germanica Posnaniensia XXIII*, s. 13–46.
- 1998. *A General Theory of Flection*. In: Puppel, S. (red.), 1998, s. 7–65.
- 1999a. *Towards a Grammar of Flection. Investigationes Linguisticae. Biuletyn poświęcony językoznawstwu ogólnemu, porównawczemu i stosowanemu VI*, s. 5–84.
- Bartmiński, J. (red.). 2001. *Współczesny język polski*. Wydawnictwo im. Marii Curie-Skłodowskiej. Lublin.
- Bąk, P., 1977. *Gramatyka języka polskiego*. Wiedza Powszechna. Warszawa.
- Blicharski, M. (red.). 1981. *Problemy nominacji językowej*. T. 1. Katowice: Uniwersytet Śląski.
- Bobrowski, I. 1993. *Językoznawstwo racjonalne. Z zagadnień teorii językoznawczej i metodologii opisów gramatycznych*. Instytut Języka Polskiego. PAN. Kraków.
- 1995. *Gramatyka języka polskiego, Tom I. Struktury wyjściowe*. Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Jana Kochanowskiego. Kielce.
- 1998. *Gramatyka języka polskiego, Tom drugi. Od struktur wyjściowych do tekstu*. Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Jana Kochanowskiego. Kielce.
- Bogusławski, A., Mędelska, J. (red.). 1997. *Współczesny język polski i rosyjski. Konfrontacja przekładowa*. Katedra Lingwistyki Formalnej. UW. Warszawa.
- Bùi Mạnh, Hùng 2008. *Ngôn ngữ học đối chiếu*. (Lingwistyka kontrastywna), NXB Giáo dục. TP HCM.
- Buszkowski, W., Marciszewski, W. (red.), van Benthem, J. 1998. *Categorial Grammar*. John Benjamins Publishing Company. Amsterdam/ Philadelphia.
- Bystrov, I.S., Nguyen Tai Can, Stankiewicz, N. V. 1975. *Gramatika wietnamskogo jazyka*. Izdat'elstwo leningradskowo Uniwersyteta. Leningrad.
- Cockiewicz, W. 1992. *Aspekt na tle systemu słotwórczego polskiego czasownika i jego funkcyjne odpowiedniki w języku niemieckim*. UJ. Kraków.
- Dahl, □. (red.) 2000. *Tense and aspect in the languages of Europe*. Mouton de Gruyter. Berlin/New York.
- Doroszewski, W. 1963. *Podstawy gramatyki polskiej*. Warszawa.
- Grzegorzczkova, R., 1991. *Problem tzw. samozwrotności zaimków, forma czasu oraz czasowników performatywnych*. W: Sambor J., Huszcza, R. (red.). 1991, s. 45–48.
- 2001a. *Wprowadzenie do semantyki językoznawczej*. PWN. Warszawa
- 2001b. *Kategorie gramatyczne*. W: Bartmiński, J. (red.). 2001, s. 453–467.
- Handke, K. 1997. *Rozważania i analizy językoznawcze*. Wybór prac. Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy. Warszawa.
- 1997a. *Czas i przestrzeń w polskich pracach językoznawczych*. W: Handke, K. 1997, s. 37–43.
- 1997b. *Pojęcie czasu w językoznawczych pracach diachronicznych i synchronicznych*, s. 45–47.
- Hoàng, Dũng & Bùi Mạnh, Hùng 2003. *Vấn đề phạm trù „Thì” trong tiếng Việt (qua một cuộc đối thoại)*. [Zagadnienie kategorii czasu w języku wietnamskim (W świetle jednej dialogu)]. *Ngôn ngữ* 7.

- Hy V. Luong, 1990. *Discursive Practices and Linguistic Meanings*. University of Toronto. John Benjamins Publishing Company. Amsterdam/Philadelphia, s. 124–149.
- Janda, L. A. 2004. *Koncepcja przypadku i czasu w językach słowiańskich*. Kraków: Universitas.
- Jędrzejko, E., 1987. *Semantyka i składnia polskich czasowników deontycznych*. Wrocław: Ossolineum.
- Klemensiewicz, Z., 1960. *Podstawowe wiadomości z gramatyki języka polskiego*. Warszawa.
- Kowalik, J. 1981. *Czas leksykalny jako jeden z komponentów czasu językowego* W: Blicharski, M. (red.). 1981, s. 105–136.
- Laskowski, R., 1976. *Kategorie gramatyczne grup imiennych w języku polskim*. Wrocław: Ossolinuem.
- Laskowski, R., Orzechowska, A. 1984. *Fleksja*. [W: *Gramatyka języka polskiego. Morfologia*. Red. nauk. Urbańczyk S. 1984. Warszawa, s. 97–306].
- Laskowski, R., 1985. *Studia gramatyczne VII*. Wrocław etc.: Ossolinuem.
- Laskowski, R. (red.). 1986. *Czas i przestrzeń w języku*. Katowice: Uniwersytet Śląski.
- (red.) 1987. *Studia gramatyczne VIII*. Wrocław etc.: Ossolinuem.
- 1987a. *Niektóre trudności i kwestie sporne w opisie fleksji języka polskiego*. W: Laskowski, R. (red.). 1987, s. 99–122.
- Lê Đình, Tư, 1989. *Các bình diện ngữ nghĩa tiếng Việt và việc chuyển dịch các văn bản tiếng Việt sang tiếng nước ngoài*. (Plany semantyczne języka wietnamskiego a tłumaczenie tekstów z wietnamskiego na inne języki). Nội san Ngoại ngữ 1.
- Lê Đình, Tư & Vũ Ngọc, Côn, 2009. *Nhập môn ngôn ngữ học*. (Wstęp do językoznawstwa). NXB ĐH Quốc gia. Hà Nội.
- Lê Quang, Thiêm 2008. *Nghiên cứu đối chiếu các ngôn ngữ*. (Studia kontrastywne międzyjęzykowe) NXB ĐH Quốc gia. Hà Nội.
- Luu Văn, Lăng (red.) 2008. *Những vấn đề ngữ pháp hiện đại*. (Problematyka gramatyki współczesnego języka). NXB KHXH.
- Lyons, J. 1989. *Semantyka*. T. 2. Warszawa.
- Łobacz P., Nowak, P., Zabrocki, W. (red.). 2009. *Language, Science and Culture. Essays in Honor of Professor Jerzy Bańczerowski on the Occasion of his 70th Birthday*. Poznań: UAM.
- Mindak, J. 1985. *Przebieg czasowa a semantyka i kształt formalny wypowiedzi*. *Studia z Filologii Rosyjskiej i Słowiańskiej* 23, s. 61–64.
- Nagórko, A. 1996. *Zarys gramatyki polskiej*. PWN.
- Nguyễn Đình, Hòa 1997. *Vietnamese – Tiếng Việt không son phần*. John Benjamins Publishing Company. Amsterdam/ Philadelphia.
- Nguyễn Kim, Thân, 1963. *Nghiên cứu về ngữ pháp tiếng Việt, t. 1* (Studia gramatyczne języka wietnamskiego, t. 1). Hà Nội.
- 1964. *Nghiên cứu về ngữ pháp tiếng Việt, t. 2* (Studia gramatyczne języka wietnamskiego, t. 2). Hà Nội.
- 1977. *Động từ trong tiếng Việt* (Czasowniki w języku wietnamskim).
- Nguyễn Hồng, Côn 2001. *Vấn đề tương đương trong dịch thuật*. (Sprawa ekwiwalentności w translatoryce). Ngôn ngữ 11.
- Oshiro, T. 2003. *On the Omission of the Hieroglyphic Luwian Verb “to be”*. *Lingua Posnaniensis* XLV, s. 33–38.
- Panfilov, V. S. 2008. *Cơ cấu ngữ pháp tiếng Việt*. (Oryginał, 1993. *Gramaticzeskij stroj wietnamskogo jazyka*). NXB Giáo dục. Hà Nội.

*Le Dinh Tu: W poszukiwaniu adekwatnego podejścia do
tzw. kategorii czasu*

- Perlin, J. 1996. *Opis kategorii czasu w systemach jednoseryjnych (na przykładzie polszczyzny)*. *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego* 52, s. 107–112.
- Pisarska, A., Tomaszewicz, T. 1998. *Współczesne tendencje przekładoznawcze*. Poznań: Wyd. Nauk. UAM.
- Polański, K. (red.) 1993. *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*. Wrocław: Ossolineum.
- Safarewicz, J. 1975. *Rola czasu w ujmowaniu aspektu czasownikowego*. *Prace Filologiczne* 25, s. 47–52.
- Sambor, J., Huszcza, R. (red.) 1991. *Prace z językoznawstwa ogólnego i kontrastywnego*. Warszawa: Uniwersytet Warszawski.
- Sadalska, G. 1999. *Kategoria duracji w języku szwedzkim*. *Investigationes Linguisticae VI*, s. 97–108.
- Skornia H. 1992. *Czas – statyczność a temat – reumat*. *Język a kultura* 8, s. 195–200.
- Skubalanka, T. (red.) 1988. *Stylistyczna akomodacja systemu gramatycznego*. Wrocław etc.: Ossolineum.
- Solcjev, V. M., L'ekomcejev, Ju. K., Mchitarian, T. T., Gl'ebova, I. I. 1960. *Wietnamskij jazyk*. Moskwa.
- Strutyński, J. 1999. *Gramatyka polska*. Kraków.
- Szwedek, A. 2009. *Conceptualization of Space and Time*. W: Łobacz P., Nowak, P., Zabrocki, W. (red.). 2009, s. 317–333.
- Świrdziński, M. 1989. *O składniowych uwarunkowaniach kategorii czasu w polszczyźnie*. *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego* 42, s. 139–150.
- Thompson, L.C., 1991. *A Vietnamese Reference Grammar*. Honolulu: University of Hawaii Press.
- Tokarski, J. 1978. *Fleksja polska*. Warszawa: PWN.
- Wawrzyńczyk, J., 2005. *Słownik bibliograficzny językoznawstwa ogólnego i polonistycznego*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Dialog.
- Weinsberg, A. 1983. *Językoznawstwo ogólne*. Warszawa: PWN.
– 1987. *Studia z językoznawstwa ogólnego i kontrastywnego*. Warszawa: UW.
- Wierzbicka, A. (red.). 1972. *Semantyka i słownik*. Wrocław etc.: Ossolineum.
- Wierzbicka, A. 1972. *W poszukiwaniu semantycznego modelu czasu i przestrzeni*. W: Wierzbicka, A. (red.) 1972, s. 151–163.
- Wierzbicka, A. 1996. *Semantics, Primes and universals*. Oxford: Oxford University Press.
– 1999. *Język – umysł – kultura*. Warszawa: Wyd. Nauk. PWN.
- Wilkoń, A. 1988. *Funkcja kategorii czasu i aspektu w tekstach artystycznych*. W: Skubalanka, T. (red.). 1988, s. 9–17.
- Wróbel, H., 2001. *Gramatyka języka polskiego*. Kraków.
– 2004. *Z problemów gramatyki polskiej i słowiańskiej*. Księga jubileuszowa. Kita M. (red.). Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Zabrocki, L. 1980. *U podstaw struktury i rozwoju języka*. *At the Foundation of Language Structure and Development*. Warszawa/Poznań: PWN.
- Zabrocki, W., 2006. *Psychologizm i socjologizm w dziejach transformacyjno-generatywnej refleksji nad językiem naturalnym*. Ernst Klett Sprachen. Stuttgart/Poznań.